

Makabunda & Katarzyna Pakosińska, Roztańczone

Nogi, nogi, nogi roztańczone,
Tańczą nogi, tańczą, jak szalone.
Kto je ma? Właśnie ja!
Każdy krok mój, to taneczne "pas".
Od kankana, polki, aż do walca,
Piruety, pozy i na palcach.
Grand battement, pas de chat, baletnica - voila!

Rządził wtedy car Mikołaj numer Dwa,
gdy w balecie u Zajlicha byłem ja.
Od tej pory w sercach męskich robią zamęt
moje nogi i taneczny temperament.
a gdy fach posiadałam dostatecznie już
wprost z opery wzięli mnie do Moulin Rouge
angaż miałam pod kogutem w Eldorado
i tournee wspaniałe: Łowicz, Kutno, Radom.

Nogi, nogi, nogi roztańczone,
Tańczą nogi, tańczą, jak szalone.
Kto je ma? Właśnie ja!
Każdy krok mój, to taneczne "pas".
Od kankana, polki, aż do walca,
Piruety, pozy i na palcach.
Grand battement, pas de chat, baletnica - voila!

Po ulicach to ja chodzę zawsze jak
po jeziorze tym łabędzim biały ptak.
A i dzisiaj jeszcze zamiast wnuki niańczyć
ja o jednym tylko marzę: tańczyć, tańczyć!
A gdy w końcu przyjdzie taka chwila, że
święty Piotr do siebie już zaprosi mnie,
to do nieba też tanecznym pójdę krokiem,
Jeszcze piękny szpagat zrobię pod obłokiem.
A co?!

Takie nogi panie to majątek
chciałbym mieć pod rybkę w każdy piątek
Niech pan ma a na wa
Niech Pakosia nogi panu da.
Ja nie lubię w galarecie nogi
Niech Pakosia raczej da minogi.
Minogi dwie niech zje
i do tego wódki... dwie.
Robi się!

Nogi, nogi, nogi roztańczone,
Tańczą nogi, tańczą, jak szalone.
Kto je ma? Właśnie ja!
Każdy krok mój, to taneczne "pas".
Od kankana, polki, aż do walca,
Piruety, pozy i na palcach.
Grand battement, pas de chat, baletnica - voila!